

# Egzekucja "mściciela za 11 września"

**Po atakach z 11 września 2001 roku z zemsty - jak mówił - za zamachy, zastrzelił 2 osoby i ranił trzecią.- Choć leżę na tych noszach na sekundy przed moją śmiercią, znajduję się w stanie totalnego spokoju - stwierdził 41-letni Storman kilka minut przed egzekucją.**

- Niech Bóg błogosławi Amerykę. Niech Bóg błogosławi wszystkim - powiedział skazaniec po czym odwrócił się do strażnika i dodał „zrobmy tę cholerną rzecz”. Gdy środki usypiające zaczęły działać, rozpoczął odliczanie: „Jeden, dwa... no i już” - to były jego ostatnie słowa.

Zabił z zemsty

We wrześniu i październiku 2001 roku Storman zastrzelił w Dallas 2 osoby i ranił trzecią - to miała być zemsta za zamachy na WTC. Jego celem były osoby z Bliskiego Wschodu, ale w rzeczywistości przestępca zabił obywateli Indii i Pakistanu.

Więcej na: [tvn24.pl](http://tvn24.pl)